



Tydzień z Maryją

Nr 20/2020 (110)

**VI Niedziela Wielkanocna
17.05.2020**

**18 maja -
100 rocznica
urodzin
Jana Pawła II**



RODZICE PAPIEŻA POLAKA

Na początku maja rozpoczął się proces beatyfikacyjny Emilii i Karola Wojtyłów. Ukonstytuowane trybunały mają za zadanie wykazać, że Wojtyłowie praktykowali cnoty w sposób heroiczny, że cieszą się opinią świętości, a za ich wstawiennictwem ludzie wypraszają łaski u Boga.

Emilia Kaczorowska miała ośmioro rodzeństwa. Urodziła się 26 marca 1884 r. w Krakowie i została ochrzczona w kościele św. Mikołaja. Gdy miała zaledwie 13 lat zmarła jej matka.

Karol Wojtyła (senior) urodził się 18 lipca 1879 r. W drugim roku życia utracił matkę. Osiągnąwszy dorosłość, zdecydował, że pozostanie w wojsku jako żołnierz zawodowy.

W 1905 r. Emilia poznała podoficera Karola Wojtyłę. Jego oświadczyzny zostały przyjęte, a ich małżeństwo zostało pobłogosławione 10 lutego 1906 r. w kościele pw. św. Piotra i Pawła w Krakowie. Nowi małżonkowie dali życie trojgu dzieciom: Edmundowi (ur. 1906 r.), Oldze, która zmarła tuż po urodzeniu i chrzcie (1916 r.) i Karolowi (ur. 1920 r.), późniejszemu papieżowi.

W maju 1929 r. Karol (junior) miał przystąpić do I Komunii

Świętej. Stan zdrowia Emilii jednak znacznie się pogorszył i zmarła 13 kwietnia 1929 r., po przyjęciu ostatnich sakramentów, w obecności czuwającego przy łożu męża. Została pochowana na Cmentarzu Rakowickim w Krakowie.

Karol (senior) zmarł w mieszkaniu przy Tynieckiej, 18 lutego 1941 r. z powodu niewydolności serca. Miał 63 lata. Jego ciało spoczęło obok ciała żony i syna Edmunda.



„Nie zastąpi Ciebie nikt” - hymn obchodów 100-lecia urodzin Karola Wojtyły – Jana Pawła II

Rok 2020 został ogłoszony rokiem św. Jana Pawła II. Z okazji 100 rocznicy urodzin wielkiego Papieża Polaka, Instytut Dialogu Międzykulturowego im. Jana Pawła II w Krakowie przygotował hymn w hołdzie papieżowi o wymownym tytule „Nie zastąpi Ciebie nikt”. Do nagrania utworu zaproszeni zostali wybitni artyści polskiej sceny muzycznej. Muzykę, do słów Marka Dutkiewicza, skomponował Romuald Lipko - jeden z najważniejszych twórców polskiej muzyki ostatnich dziesięcioleci. Do tej pory utwór miał ponad 4 mln wyświetleń na YouTube.



**Bo nie zastąpi ciebie nikt
Do światła otworzyłeś drzwi
Trafił duch, do naszych serc
Stał się cud - zniknął lęk**

**Z nadzieją nam kazałeś iść
Subito santo! Wreszcie Ty!
Trafił duch, do naszych serc
Stał się cud - zniknął lęk**

ZNIKNĄŁEŚ NAM TYLKO Z OCZU, WSERCACH ŻYJĄ TWOJE SŁOWA...

„Gdy będzie wam trudno, gdy będziecie w życiu przeżywać jakieś niepowodzenie czy zawód, niech myśl wasza biegnie ku Chrystusowi, który was miłuje, który jest wiernym towarzyszem i który pomaga przetrwać każdą trudność. Wieście, że nie jesteście samotni. Towarzyszy wam Ktoś, kto was nigdy nie zawiedzie. Chrystus rozumie najtajniejsze pragnienie waszego serca. On czeka na waszą miłość i na wasze świadectwo”.

Łowicz, 14 czerwca 1999 rok

„Dziś nie trzeba już świadectwa krwi, ale wymagane jest świadectwo wiary, wyrażone słowem i czynem. O Bogu winno się świadczyć słowem i czynem, wszędzie, w każdym środowisku: w rodzinie, w zakładach pracy, w urzędach, w szkołach, biurach. W miejscu, gdzie człowiek się trudzi i gdzie odpoczywa. Winniśmy wyznawać Boga przez gorliwe uczestniczenie w życiu Kościoła, przez troskę o słabych i cierpiących, a także poprzez podejmowanie odpowiedzialności za sprawy publiczne, w duchu troski o przyszłość narodu budowaną na prawdzie Ewangelii.”

Gorzów Wielkopolski, 1997 rok

„Człowieku naszych czasów! Człowieku, który żyjesz zanurzony w świecie, wierząc, że nad nim panujesz, gdy jesteś raczej jego ofiarą, Chrystus wyzwala cię z wszelkiego zniewolenia i posyła cię, abyś zdobył samego siebie, abyś zdobył miłość, która buduje i szuka dobra, miłość wymagającą, która sprawi, że będziesz budował, a nie niszczył swoje jutro, własną rodzinę, swoje środowisko, całe społeczeństwo”.

Watykan, Wielka Niedziela 1990 roku



ZE WSPOMNIENIĄ PRZYJACIÓŁ...

Danuta Michałowska, z którą w czasie okupacji Karol grał w Teatrze Rapsodycznym w Krakowie: *Była nas tylko piątka. Ćwiczyliśmy w mieszkaniach przyjaciół, zachowując zasady konspiracji. Przychodziliśmy w 10-minutowych odstępach. Oczywiście, że się baliśmy, ale nigdy nie było wpadki. Wspieraliśmy się wzajemnie (...) Karol był zawsze akuratywny, bardzo dobrze przygotowany, świetnie recytował. Nie wyróżniał się większym talentem niż inni, ale był bardzo żywiołowy, wesoły. Kiedy nam się udała scena, z radości chodził na rękach.*

Profesor Karol Tarnowski, filozof, wykładowca na Uniwersytecie Papieskim JP II. Gdy poznał ks. Wojtyłę (wikariusza w kościele św. Floriana), był gimnazjalistą: *Nie była to przyjaźń partnerska, symetryczna. Raczej relacja dzieci-ojciec. Fascynował ich. Uderzyło mnie to, że on nigdy nie miał gotowych rad, recept. Bardzo uważnie słuchał i to była jedna z jego zalet. Nie było w nim też ani odrobiny klerykalizmu, kościelnego puszenia się. Ks. Wojtyła wpajał im dyscyplinę, przedwojenny „charakter”: nie wolno kłamać, trzeba się dyscyplinować (...) Uczył nas odpowiedzialności za ludzi, których „oswoiliśmy”.*

Anna Karoń-Ostrowska, redaktorka „Więzi”, współzałożycielka Instytutu Myśli Józefa Tischnera, wspierana przez Papieża przez całe dorosłe życie:

Był najlepszym przyjacielem, jakiego miałam, duchowym ojcem. Każdy list zaczynał: „Aniu!” i kończył: „Codziennie się za Ciebie modlę”. Pisaliśmy o teatrze, Bogu, o Kościele, o grypie mojego syna.

Ks. Józef Tischner nie obnosił się ze swoją zażyłością z Papieżem, ale był jednym z jego najbliższych przyjaciół. Przed podróżą do Watykanu, mówił: *Jadę do szefa*. Na miejscu zwracał się do niego *Ojciec Święty*. A papież: *Józiu*. Był jedynym człowiekiem, który wprowadzał nutę codzienności, wesołości do atmosfery wokół papieża. A Jan Paweł II to uwielbiał.

INTENCJE MSZALNE

Poniedziałek – 18.05.2020 – św. Jana I, papieża i męczennika, św. Stanisława Papczyńskiego, prezbitera	
7:00	+ Za śp. Tadeusza Ciaranka
18:00	+ Za śp. Bogusława Bednarczyka
Wtorek – 19.05.2020	
18:00	+ Za śp. Monikę Gołąb i zmarłych z rodziny
Środa – 20.05.2020 – św. Bernardyna ze Sieny, prezbitera	
18:00	+ Za śp. Bogusława Bednarczyka
20:00	+ Za śp. Alicję Gumułę
	+ Za śp. Alicję Gumułę
	+ Za śp. Artura Tuptę
	+ Za śp. Halinę Cerek
	+ Za śp. Irenę Turczyńską
	+ Za śp. Małgorzatę Nowak
	+ Za śp. Zenobię Jaskółkę
Czwartek – 21.05.2020 – św. Jana Nepomucena, prezbitera i męczennika	
18:00	+ Za śp. Zofię i Bolesława Massalskich, Lucjana i Kazimierza Massalskich
Piątek – 22.05.2020 – św. Rity z Cascii, zakonnicy	
7:00	+ Za śp. Edwarda Kusia
18:00	+ Za śp. Zenobię Jaskółkę
Sobota – 23.05.2020	
7:00	+ Za śp. Bogusława Bednarczyka
18:00	+ Za śp. Edmunda Bubkę w 30. rocznicę śmierci i zmarłych z rodziny
Niedziela – 24.05.2020 – Wniebowstąpienie Pańskie, NMP Wspomożycielki Wiernych	
7:00	Dziękczynna z prośbą o błogosławieństwo Boże, potrzebne łaski i opiekę Matki Bożej dla Anny i Józefa w 40. rocznicę ślubu
9:00	+ Za śp. Marię Robak, rodziców: Bronisławę i Romana, brata Macieja
10:30	+ Za śp. Józefa Chamielec w 2. rocznicę śmierci
12:00	Dziękczynna za otrzymane łaski w 80. rocznicę urodzin Zofii z prośbą o zdrowie i błogosławieństwo Boże na dalsze lata życia przez przyczynę NMP Królowej Polski
	O błogosławieństwo Boże i potrzebne łaski dla Ewy i Wojciecha Chwastek w 1. rocznicę ślubu
18:00	+ Za śp. Aleksandrę Morys w 2. rocznicę śmierci

Wybrane z wielu anegdot...

Karol Wojtyła już w czasach duszpasterskich odznaczał się poczuciem humoru. Gdy pracował na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim spóźnił się na egzamin. Wszyscy studenci poszli do domów. Pozostał tylko jeden, który nie chodził na wykłady i uczył się materiału z notatek kolegów. Kiedy zobaczył wbiegającego na korytarz, zziąjanego księdza pomyślał, że to jeszcze jeden student, który postanowił zdawać tego dnia. Zapytał: *Ty też na egzamin?*, a Wojtyła przytaknął. Student powiedział, że wszyscy się rozeszli, ponieważ wykładowca się spóźnia, a on sam nie zna Wojtyły, ale słyszał, że jest nudny i prowadzi trudne, abstrakcyjne wykłady. Zanim się zorientował, rozmowa przekształciła się w odpytywanie z tematyki filozoficznej. Na koniec egzaminator rzekł: *Daj indeks, jestem Wojtyła*. Przerażony student zobaczył później wpisaną czwórkę z plusem.

Ojciec Pio we wspomnieniach Jana Pawła II

Ojciec Pio zapisał się głęboko w mojej pamięci – pamiętam ten dzień w 1948, gdy wieczorem kwietniowego dnia, jako student Angelicum przyjechałem do San Giovanni Rotondo, żeby zobaczyć Ojca Pio i uczestniczyć w Jego Mszy Świętej i, jeśli to możliwe, żeby się u Niego wypowiadać.

I właśnie wtedy było mi dane po raz pierwszy widzieć na własne oczy tego człowieka, którego sława świętości roznosiła się po świecie. I wtedy mogłem z Nim zamienić kilka słów, mogłem nazajutrz uczestniczyć we Mszy Świętej, która trwała długo i w czasie której widział się na Jego twarzy, że On głęboko cierpi.

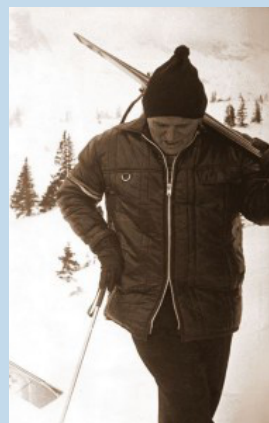
Widziałem Jego ręce sprawujące Eucharystię – miejsca stygmatów były przesłonięte czarną przepaską, to pozostało dla mnie jako niezapomniane przeżycie. Miało się świadomość, że tu na ołtarzu w San Giovanni Rotondo spełnia się ofiara Samego Chrystusa, ofiara bezkrwawa a równocześnie te krwawe rany na rękach kazały myśleć o całej tej ofierze, o Ukrzyżowanym.

Narciarstwo - sportowa pasja Papieża Polaka

Jedną z wielkich pasji Papieża było narciarstwo. W czasach, kiedy w kraju było tylko dwóch kardynałów, ks. kardynał Wojtyła lubił mawiać: „W Polsce 50% kardynałów jeździ na nartach! Nie jeździ ks. kardynał Wyszyński”. Innym razem, rozmawiając z zagranicznymi dziennikarzami, zaniżył ten skład procentowy i miał zażartować: „W moim kraju 40% kardynałów uprawia narciarstwo!”. Kiedy jeden z korespondentów zauważył, iż Polska ma przecież tylko dwóch kardynałów, kardynał Wojtyła roześmiał się: „Oczywiście, ale ks. kardynał Wyszyński, prymas Polski, stanowi 60%”.

Innym razem, gdy zapytano przyszłego papieża: „Czy uchodzi, księżu kardynale, aby ksiądz jeździł na nartach?”. Ten odpowiedział: - „Co nie uchodzi kardynałowi, to źle jeździć na nartach!”

Podobno kilka dni po konklawe dziennikarze, wiedząc o pasji nowego papieża, zapytali go, czy pozostanie jej wierny, Jan Paweł II miał odpowiedzieć: „Tego mi chyba nie pozwolą”. Wkrótce jednak okazało się, że nie musi rezygnować z uprawiania sportu, w tym z jazdy na nartach. Zabroniono mu tego dopiero w 1993 r., kiedy podczas upadku papież zwichnął prawy bark.



Parafia p.w. Najświętszej Maryi Panny Królowej Polski, erygowana w 1949 roku.

Adres: 32-091 Michałowice, ul. Jana Pawła II, 2. Tel. +48 12 388 50 08; www.parafiamichalowice.pl

Kancelaria czynna we wtorki i piątki po wieczornej Mszy św. za wyjątkiem świąt i 1. Piątku miesiąca.

Do użytku
wewnętrznego